

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Hitler święci jubileusz

15-lecie programu partyjnego narodowych socjalistów Już obecne pokolenie musi zdobyć dla Niemiec wolność - powiedział kanclerz

BERLIN, 24 II. (PAT). — W niedzielę całe Niemcy obchodzą uroczystości 15 rocznicę ogłoszenia przez Hitlera 25-letniego programu partyjnego narodowych socjalistów. Szczególnie obchód w Monachium, gdzie 24 lutego 1920 roku Hitler po raz pierwszy na zgromadzeniu publicznym wygłosił swą deklarację programową, posiadał charakter urzędowy. Przed południem w obecności liderów partii wygłosił mowę radiową kierownik okręgu bawarskiego, minister Adolf Wagner. Mówiąc o zadaniach Trzeciej Rzeszy, powiedział m. in.:

„Nie spory między książętami i nie monarchizm ani separatyzm, ani polityka dynastyczna, czy kościelna będzie tych zasad źródłem. Narodowo-socjalistyczna Rzesza oparta będzie na zasadach niemieckich”. Dalej mówca zaznaczył, że nadejdzie dzień, w którym spadnie zasłona z oczu innym narodom, które przekonają się, że nie Niemcy są wrogami świata, lecz te pasożyty, które żyją w łonie tych narodów, a które dawniej żyły w Niemczech i wzbudzały w nich niepokój.

BERLIN, 24 II. (PAT). — Punktem kulminacyjnym dzisiejszego obchodu w Monachium była uroczystość zaprzysiężenia kierowników partii narodowo-socjalistycznej oraz największych formacji partyjnych przez zastępcę kanclerza, ministra Hessa. Następnie kanclerz Hitler wygłosił wielką mowę polityczną, transmitowaną przez wszystkie radiostacje niemieckie.

Hitler w ostrych słowach wystąpił przeciwko stronnictwom politycznym ubiegłego okresu i zwracając się pod adresem kół, oczekujących powrotu dawnych czasów, oświadczył: „To co dziś jest, nigdy nie minie, a to, co było, nigdy już nie powróci”. W dalszym ciągu kanclerz przeszedł do zagadnień polityki zagranicznej, podkreślając, że już obecne pokolenie musi zdobyć dla Niemiec wolność. Jako niegodne uważa kanclerz wszelkie próby stosowania do praw niemieckich innej miary, niż do praw pozostałych narodów. Również świat będzie musiał zmienić swe dotychczasowe poglądy. Będzie musiał wykreślić z pamięci okres 13-letniego poniżania Niemiec.

Nie chcemy zagrażać wolności żadnego narodu — mówił Hitler — oświadczamy jednak każdemu, że kto by chciał powabić naród niemiecki wolności, będzie to musiał uczynić przemocą, a przeciwko przemocy bronie się będziemy ramie przy ramieniu (oklaski). Nigdy ani ja, ani żaden rząd niemiecki po mnie, który wyjdzie z ducha naszego ruchu, nie położy podpisu narodu na dokumencie, który oznaczałby dobrowolną rezygnację z godności i równouprawnienia Niemiec. BERLIN, 24 II. (PAT). — W Berlinie na wielkim placu przed zamkiem cesarskim odbył się dziś meeting narodowo-socjalistyczny, w czasie którego zaprzysiężono 80.000 przywódców politycznych partii,

organizacji młodzieży hitlerowskiej oraz kadr pracy. W czasie meetingu przemawiał minister propagandy dr. Goebbels. — „Jeżeli Niemcy, — mówił dr. Goebbels, — są dziś traktowane znowu jako naród suwerenny przez mocarstwa, które w czasie wojny były ich wrogami, to wynika to nie ze zrozumienia ich przez świat, ale z hartu i decyzji narodu niemieckiego. Oświadczam otwarcie, że wynika to z naszej budzącej się na nowo potęgi. Narody nie otrzymują nic w darze, muszą sobie same zdobyć wszystko, czego im trzeba do życia. Jesteśmy zdecydowani dać narodowi niemieckiemu życie.

Wojsko i milicja faszystowska do Afryki

Włochy wysyłała wciąż nowe transporty wojenne Abisynja zgadza się na stworzenie strefy neutralnej

RYM, 24.2. (PAT) — W niedzielę wieczorem wyruszył z Messyny do Somali parowiec „Conte Biancamano” o pojemności 24 tys. ton, który przewozi 1900 żołnierzy, 71 oficerów, oddziały specjalnej artylerii zmotoryzowanej. Ogółem w ciągu dwóch ostatnich dni wysłano do Afryki 2600 żołnierzy, 100 oficerów i 3000 ton materiału wojennego. W pierwszej połowie przyszłego tygodnia na okrętach „Leonardo da Vinci” i „Arabia” odpłyną do Afryki nowe oddziały z sycylijskiej dywizji „Peloritana”, a następnie rozpocznie się w Messynie ekspedycja dywizji florenckiej „Gavinana”.

RYM, 24.2. (PAT) — Donoszą z Masana (port włoski w Erytrei) o przybyciu okrętu „Argentyna”, który wyładował pierwszy batalion czarnych koszul (milicji faszystowskiej), wysłany z Włoch do Erytrei.

Jutro spodziewane jest przybycie okrętu „Gange”, na którego pokładzie znajdują się dwa dalsze bataliony milicji.

Ładowanie batalionu milicji w Erytrei zdaje się potwierdzać oddaw na krążące pogłoski, że włoskie sfery wojskowe dążą w obecnej chwili przedewszystkiem do wzmocnienia pogotowia wojennego w Erytrei, która ze względu na swe położenie geograficzne może być łatwiej zagrożona przez Abisynję niż Somali; w Somali natomiast rozwija się podobno akcja werbuńska wśród tubylców.

RYM, 24.2. (PAT) — Poselstwo abisyńskie komunikuje, że w dniach od 9 do 12 b. m. rząd abisyński potwierdził swą zgodę na stworzenie strefy neutralnej. Celem omówienia kwestji technicznych, dotyczących tej sprawy, abisyńskie władze wojskowe nawiązały kontakt z dowódcą wojsk włoskich w Wardair w dniu 22 b. m. Dowództwo wojsko abisyńskie otrzymało odpowiedź, że dowództwo włoskie oczekuje na instrukcje w tej sprawie od rządu włoskiego.

De Broglie doktorem honorowym U. W.

WARSZAWA, 24.1. (PAT) — Dziś na uniwersytecie warszawskim odbyła się uroczystość nadania stopnia doktora honoris causa wydz. matematycznego przyrodniczego, znakomitemu uczoneму francuskiemu laureatowi nagrody Nobla, prof. de Broglie.

Schuschnigg w Londynie czuje się niezbyt przyjemnie

Demonstracje socjalistów i komunistów. — Żądanie zwolnienia 21 członków schutzbundu

LONDYN, 24.2. (PAT) — Po wycieczce w Paryżu przybyli do Londynu kanclerz austriacki dr. Schuschnigg i minister spraw zagranicznych Austrii bar. Berger - Waldegg, oczekiwani na dworcu Victoria przez sir Johna Simona i ambasadora francuskiego. Policja obstawiała cały dworzec w obawie przed zapowiedzianymi demonstracjami komunistów i socjalistów. W Hyde Parku odbywał się popołudniu specjalny wiec protestacyjny przeciwko przyjazdowi kanclerza austriackiego, zwolany przez

organizację lewicową. Po wiecu uformowano pochód, który skierował się ku dworcowi Victoria. Demonstracji w liczbie około 3 tys. przybyli jednak na dworzec zapóźno, w 15 minut po przybyciu pociągu, którego przyjazd uległ umyślnemu przyspieszeniu. Gdy demonstranci zjawili się przed dworcem Victoria, goście austriaccy już właśnie odjechali do hotelu. Naogół jednak ministrowie austriaccy nie znajdują w Londynie

gruntu bardzo przychylnego. Frakcja parlamentarna Labour Party in corpore z liderem opozycji Lansburyem na czele wystosowała do kanclerza Schuschnigga memorjał, który został mu dziś wieczorem w Londynie doręczony, a w którym wszyscy posłowie Labour Party domagają się zwolnienia 21 członków Schutzbundu, którzy zostali postawieni przed sądem. Również w parlamencie będą na ten temat jutro i pojutrze interpelacje.

Włoskie sfery wojskowe dążą w obecnej chwili przedewszystkiem do wzmocnienia pogotowia wojennego w Erytrei, która ze względu na swe położenie geograficzne może być łatwiej zagrożona przez Abisynję niż Somali; w Somali natomiast rozwija się podobno akcja werbuńska wśród tubylców.

Tryumf bankructwa

Pod powyższym tytułem omawia „Je suis partout” istotę fali bankructwa, która zalewa Francję. W sprawie tej zajęliśmy przed krótkim czasem podobne stanowisko, iak wspomniane pismo.

„Bankructwo odgrywa coraz większą rolę w dziedzinie ekonomicznej. Prawdziwy tryumf odniosło w roku 1934, roku rekordowym. Któż nie ma swej małej upadłości, tego jedynie wielkiego sukcesu sezonowego? Oto przynajmniej przemyśl, nie znający bezrobocia.

Czy wiadomem jest, jak ten nawal bankructw przedstawia się w cyfrach, w straconych pieniądzach? O ile chodzi o sprawy rozpatrywane w 1934 roku przez sąd handlowy departamentu Sekwany, pochłonięte i zniszczone kapitały osiągnęły sześć i pół miljarde franków, nie licząc upadłości umorzonych dla braku aktywów, które wynoszą 82 procent ogółu zgłoszonych spraw. To znaczy, że te sześć i pół miliardów da się dalekie od cyfry rzeczywistej strat, stanowią więc tylko jej ułamek. Do tego dodać należy masę upadłości, ogłoszonych przez wszystkie inne sądy handlowe Francji i

masę tych, które miały miejsce w Algierze, Tunisie, w Maroku i na obszarze kolonii francuskich. Wynosi to wcale pokaźną cyfrę, poważną kabałę miliardów!

Co oznacza w rzeczywistości ta epidemia bankructw? Ludzie sądzą, że mówiąc o kryzysie ekonomicznym, powiedzieli już wszystko. To wyjaśnienie jest zbyt krótkie. Kryzys ekonomiczny jest zaburzeniem w produkcji, z czym się łączy inne zaburzenia, jak moralne i techniczne. Dlatego kryzys ekonomiczny komplikuje się przez szereg towarzyszących mu poszczególnych kryzysów, z których kryzys moralności i kryzys techniczny należą do największych.

Co to jest bankructwo? Jest to stan kupca, który wstrzymuje swoje płatności. Człowiek bardzo uczciwy, dotknięty przeciwnościami, może być doprowadzony do bankructwa, ale zdarza się też, i to zbyt często, że na karb kryzysu kładzie się to, co jest okupem nierozumu, niewłaściwości i niezdolności. Wkońca, dla ludzi mało skrupulatnych, kryzys jest wspaniałym pretekstem do wyzbycia się swoich zobowiązań, a bankructwo doskonałym środkiem na niezapłacenie swoich długów.

Czytając spis zgłoszeń upadłości, uderza ogromny odsetek nazwisk obcych. Są to tylko armeńczy, greki, turcy, bułgarzy, węgry, czesi, rumuni, nazwiska o brzmieniu niemieckim, hebrajskim lub muzułmańskim. W większości wypadków znajdują się w obliczu imigrantów świeżej daty, przybyłych dla spróbowania szczęścia, którzy nie mają nic do stracenia a wszystko do zyskania, źle zaklimatyzowanych, mało obznajomionych ze smakiem i przyzwyczajeniem kłifentów, niepomyślnych na poddanie się koniecznej dyscyplinie, słowem pod każdym względem zarówno moralnie jak i zawodowo źle przygotowanych do wykonywania zawodu, który częstokroć jest tylko przypadkiem. Wczorajszy kuźnicz lub kupiec towarów spożywczych, dzisiejszy właściciel baru, nie mający powodzenia, stają się jutro właścicielami garażów i tak wieczne ptaki wędrowne osiedlają się ciągle gdzieindziej i znowu popielniają bankructwo.

Między bankrutami są też wszyscy improwizowani kupcy; mała ko bietka, której przyjaciel kupił magazyn bielizny, lub pończoch, perfumerję; dama ze świata, która od

kryła w sobie talent dekoracyjny lub powołanie na modystkę; syn rodziny, zajmujący się transakcjami nieruchomości, przedstawicielstwem samochodów, aparatów elektrycznych; cała masa amatorów, dotykających się wszystkiego, niezdolnych do niczego, ale którzy uważają się na wysokości zadania najbardziej subtelny, a którzy nie posiadają najprymitywniejszych wiadomości technicznych, wymaganych dzisiaj przez praktykę zawodu najniższego typu. A potem są wszyscy gangsterzy produkcji, nie sumienni kierownicy, którzy błędy swoje ukrywają za wygodnym parawanem towarzystwa; niedballi i nie przewidujący kupcy, przemysłowcy pomyleni i wielkomanjacy, aferzyści i szaleni spekulanci.

Jeżeli wśród liczby bankrutów są uczciwi i niesprawiedliwie podpadli kupcy, to są oni w mniejszości. Przeważną część spotyka los, na który zasługują. Raczej ich ofiary są godne politowania: dostawcy, którzy wprowadzili w błąd co do

ich osób, udzieliłi im kredytu, oszczędzający, którzy zaufali im swoje fundusze, a których zaufanie kosztowało ich, tylko w okręgu sądu handlowego Sekwany, jak wyżej wspomniano, 6 i pół miljarde franków, o których wiemy.

Bankructwo ma jednak wszelkie cechy operacji oczyszczającej. Uwalnia produkcję od wszystkich złych elementów, które ją przenikają. Oczyszcza i uzdrowia zarówno przez wyrugowanie bezwartościowej techniki i elementów błędnych, jak przez eliminację kapitałów ekonomicznie zdewaluowanych, a przy najmniej taki powinien być efekt bankructwa w dobrze uporządkowanym państwie.

W rzeczywistości kryzysy pochodzą z błędów i pomyłek przedsiębiorstwa. Finansowo one wyrażają się w braku równowagi między kapitałem a pracą, które nie pozostają już w odpowiednim stosunku. Przedsiębiorstwa, przekapitalizowane w stosunku do swej użytecznej

wydajności, są zgniatane przez obciążenia stałe, które robią je nieopłacalnymi. Poprawa uwarunkowana jest realną wartością towarów wyprodukowanych, bo ostatecznie wartość towaru jest przesłanką wartości inwestycji przemysłowych i handlowych. Bankructwo przywraca załamanej równowagę, windykuje zbyteczne kapitały, nie konkurując więcej z produkcją, kapitały martwe, bez korzyści ekonomicznych, szukające lokaty.

Bankructwo nie jest niczem innym, jak zjawiskiem towarzyszącym deflacji, deflacji koniecznej, nieuniknionej, która odciąża organizm ekonomiczny od elementów pasywnych.

Nie jest to bynajmniej niemoralnym, jak się to często słyszy, że przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, zreorganizowane po bankructwie, zaczyna funkcjonować i, odciążone od swych martwych ciężarów, pracuje w znakomitych warunkach i staje się dochodowe. Skandalicznym natomiast jest, jeżeli bankructwo służy jako środek dla ludzi niezdolnych lub nieuczciwych, by się uwolnić od swych ciężarów kapitałowych. Jest to obecnie codzienny widok, że bankruci podejmują na nowo kierownictwo interesów, które źle prowadzili i robią nielojalną konkurencję, przedsiębiorstwom, prowadzonym rozumnie i lojalnie. Bankructwo powinno być sankcją, inaczej będzie tylko przedłużeniem kryzysu zarówno moralnego jak i ekonomicznego. Jest już dość smutnym, że bankructwa są tak liczne. Trzeba by jeszcze, aby nie stały się tytułem dla Legji Honorowej, do czego powoli zmierzamy.

Bezpieczniki korkowe są kłopotem każdego lokalu
PEWNE I PRAWIDŁOWE ZABEZPIECZENIE

każdej instalacji elektrycznej daje
WYŁĄCZNIK SAMOCZYNNY „WELS”

Wyrób krajowy firmy
„ELEKTROAUTOMAT”
w Warszawie.

Do nabycia w każdym poważniejszym składzie artykułów elektrotechnicznych.

Atlantyk wyrzucił szpiega ze związanymi rękami i nogami

PARYŻ, 23 lutego. (Pat.) — Przed kilku dniami morze wyrzuciło w Cannes topielca ze



Rest. „TABARIN” Dancing
Narutowicza 20.

Dziś i codziennie światowa atrakcja TRIO o HAYO To maximum przysłowiowej japońskiej sztuczności i siły oraz pełny program artystyczny. Codziennie od 5—8 Five kons. 1 zł. z całkowitym programem tatr. — Od 10 w. do rena Dancing

związanymi nogami i rękami, oraz dostrzałowemi ranami w głowie. Ustalono, że są to zwłoki niejakiego Guillaume, obywatela belgijskiego, ożenionego z Olgą Drohojowską, która opuściła męża przed 16 laty; obecnie nie może udzielić żadnych informacji o nim.

W walizce Guillaume'a znalazł listy, z których wynika, że utrzymywał on ożywione stosunki z dyplomatami sowieckimi. Prasa przypuszcza, że Guillaume zajmował się szpiegostwem.



Gdzie?
Jak?
A jednak!

Capitol

Początek o g. 4.30
w sobotę i niedzielę 12.30.
Nadprogram: Aktualności
P. A. T. oraz tygodnik Foxa
Sala mocno ogrzana!

Dziś prezentujemy!



Najpiękniejszą wiedeńską komedię muzyczną w języku niemieckim p

VERONIKA

(Gruss und kuss Veronika)

Jedna z najwspanialszych kreacji uroczej

FRANCISZKI GAAL

„LUNA”

Najb. emoc. i frap. film sezonu

BELLA DONNA

Dziś i dni następnych!

Dramat trójkąta miłosnego na tle wspaniałego przepychu Egiptu. — Egzotyzm, miłość i namiętny groźny fanatyzm
W rol. gł. **Conrad Veidt**, Mary Ellis
tytan ekranu i John Stuart.
Dla młodzieży wstęp bezwgl. wzbroniony!!
Nadprogramy! — Pocz. o 4. Ceny do 6.30 niższe

Dziewczęta w Mundurkach

OSZOŁOMIĄ TREŚCIĄ, GRĄ, REŻYSERJĄ i ŚMIAŁOŚCIĄ MYŚLI!

WKRÓTCE PREMIERA W KINIE „PALACE”

Plotki

Słynny dyrygent niemiecki Furtwängler, którego wygnanie z Niemiec narobiło tyle hałasu w środowiskach muzycznych całego świata opowiada następującą dykteryjkę:
Było to przed wojną. Wielkim wydarzeniem muzycznym któregoś z sezonów wiedeńskich była premiera „Kawalera z różą” Richarda Straussa. Cesarz Franciszek Józef był obecny na przedstawieniu.

Gdy kurtyna zapadła po ostatnim akcie, wielki szambelan dworu pierwszy poszedł wieszować kompozycje:

— To był prawdziwy tryumf, mistrzu. Cesarz jest tak zachwycony, że zasnął dopiero w drugim akcie...

*

W Nr. 40 „Gazety Lwowskiej” z dnia 19 lutego r. czytamy w rubryce „Ogłoszeń urzędowych”:

„T. 182-34. Antoni Surmiak urodzony 1885 w Solonce w r. 1919 zmarł w szpitalu na Zamarstynowie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielił o nim wiadomości Sądowi.

(—) Sąd Okręgowy, Lwów, 10 października 1934 r.

Wątpimy bardzo czy Antoni Surmiak zjawi się w sądzie, bo nieborak nie czyta z pewnością już niczego. Nawet... ogłoszeń urzędowych.

*

Znany artysta cierpiał od pewnego czasu na jakieś dolegliwości żołądkowe. Wreszcie postanowił udać się do lekarza. Doktor zbadał pacjenta i powiedział z uroczystą mianą:

— Jest to niezwykle ciekawy wypadek, który bardzo wzbogaci medycynę.

— Hm — mruknął pacjent — a ja przypuszczałem, że nie będzie mnie to kosztować więcej niż dziesięć złotych.

GRAND-KINO

DZIŚ POCZ. O 4

Dziś i dni następnych!

Fascynująca — niezrównana czarująca

Józefina Baker

w swojej najnowszej kreacji w filmie p. t.

„ZUZU”

Paryż, Wiedeń, Londyn i New York szaleją od 3 miesięcy za Józefiną Baker jako „ZUZU”. Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T. Paszporty i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Płynął bez przerwy 87 godzin, bijąc rekord świata

BUENOS AIRES, 24. 2. (PAT) — Argentyński pływak Pedro Conditi w Buenos Aires ustanowił nowy rekord światowy długości czasu w pływaniu, płynąc bez przerwy 87 godz. i 19 minut. Dotychczasowy rekord światowy należał do Condotiego z czasem 71 godz. i dawał się z 33 roku.

Negus rządzi i sądzi

Na dworze króla aktualnej dziś Abisynji

Wkrótce zostanie w Addis Abebie otwarty bardzo piękny pałac, zbudowany przez cesarza. Dotychczasowy pałac „Geb” w niczem nie przypomina pałaców europejskich suwerenów. Jest to ogromny kompleks porożucanych bez związku pawilonów i kiosków, sala tronuwa, mieszkanie prywatne, skarbiec, świątynia, składy. Gebi, otoczony potrójnym murem, leży na szczycie wzgórza; w razie ataku lotniczego stanowiłby łatwy cel. Dwa tysiące żołnierzy i dostojników otacza osobę suwerena: marszałek dworu, podkomorzy, intendent, straż, liczna służba, wśród niej dwóch eunuchów, pozostających na służbie rządzącej cesarzowej Manen.

Negus Haile Selassie — imię to, oznaczające „Siła Trójcy” przyjął przy swej koronacji — ma około lat czterdziestu. Cesarzowa powiła mu trzech synów i dwie córki, z których starsza, Tegagne Work, „Księżniczka Złoty Deszcz”, jest zamężną. Dziewiętnastoletni książę Makonen pobiera wychowanie u francuskiego profesora; trzeci syn Negusa jest jeszcze niemowlęciem.

Towarzystwo dworskie stanowi podstawę rządu. Ciągłe podniecanie jest przez pogłoski i intrzygi, w których biorą udział kobiety i kapłani. Każdy stara się ułokować swoje kreatury, uzyskać tytuły, prowincje. Widać faworytów, wznoszących się ku słońcu, podczas gdy inni nagle znikają w cieniu.

Każdego poranka, o ustalonej porze, cesarz przyjmuje swoich ministrów, lub bierze udział w posiedzeniu rady państwowej. Tam załatuje do niego wiew opinii publicznej. Jeżeli ujawnia się opozycja przeciw jego planom, nie upiera się, ale w odpowiedniej chwili do planów swych powraca. Każdej środy, a często i soboty, zasiada do sądu. Każdy może się zjawić i do niego apelować; częstokroć musi orzekać w sprawach, których przedmiot ma wartość jednego talara. W sobotę przyjmuje negus podarunki, przynieszone mu przez wodzów i wieśniaków. Nie nie dzieje się w pałacu, niczego nie podejmuje się, niczego się nie mówi, o czym cesarz by nie wiedział. Jest to jak za czasów Wersalu, kiedy Luwik XIV każał szpiegować członków swojej rodziny i dworzan w ich własnych mieszkaniach.

Ale już w stolicy władza cesarska nie jest nieograniczoną. Można powiedzieć, że w Etiopii istnieją cztery stronnictwa. Najliczniejsze jest staroetjopskie stronnictwo wiernych tradycji, które broni się przeciwko wszystkim nowoczesnym wynalazkom, jako podstępom „szejtana”. Kler, mający ogromny wpływ na ludność wiejską, jest

główną podporą tego stronnictwa.

Drugie stronnictwo składa się z młodych ludzi, którzy uważają się za wyższych od innych rodaków, bo nauczyli się obcego języka. Reformy, powiadają, należy wprowadzić, ale do tego nie potrzebujemy mieszania się obcych. Niech nam tylko oddadzą rządy... To stronnictwo młodych jest nieliczne, ale czynne; każdy z członków ma niezmierną ambicję, ale nie zawsze od powiednie zdolności.

Trzecie stronnictwo, składające się ze starych „rasów” (gubernatorów prowincji) zalka szybka, ponieważ jego członkowie są zbyt zadowoleni.

Czwarte stronnictwo obejmuje dostojników, stanowiących rząd. Ci wszyscy rozumieją konieczność zmodernizowania państwa, kroczą z postępem; niestety opanowuje ich duch intrzygi, który w całym państwie działa destrukcyjnie. Jakkolwiek decyzję cesarz chce po-

wziąć, zawsze znajduje się ktoś w jego otoczeniu, który akcji przeszkadza i podaje jakiegokolwiek powodu stary się spowodować suwerena aby powiedział „nie” lub „jutro”.

Ale stopniowo cesarz Haile Selassie siłą swej niezłomnej woli i inteligencji przeforsował znamienne ulepszenia. Addis Abeba, nigdyś gmatwanina chat, stała się potężnym miastem, leżącym przy kolej żelaznej, prowadzącej do morza i stającym się codziennie piękniejszym. Wojny, wewnętrzne walki, ustały zupełnie. Publiczne roboty podejmuje się z inteligencją i odpowiedzialnymi aparatami. Handel niewolnikami zanika. Niegdyś stanowił on główne źródło dochodów wielkich wodzów. Dzisiaj działa w prowincjach cała armia tajnych agentów, wyszukujących handlarzy niewolników. Tak państwo negusa kroczy powoli naprzód, ale właśnie ta powolność jest najlepszą gwarancją sukcesu.

Trąba morską we Francji

Fale dosięgają 20 metrów wysokości

PARYŻ, 24.2. (PAT) Na wybrzeżach Atlantyku i morza Śródziemnego szaleje ponownie gwałtowna burza. Miejscowość La Ciotat nawiedzona została przez trąbę morską. W niektórych miejscowościach na wybrzeżu morza Śródziemnego fale dosięgają 20 metrów wysoko-

ści. W nocy z dnia 22 na 23 huragan wyrządził poważne szkody na historycznym zamku Rochechouart. Uszkodzenia, wywołane przez orkan, obliczane są na 200 tys. franków. Zniszczeniu uległa wielka ilość drzew owocowych, poważnie ucierpiał także ząsiewy. W Corre-

Paragwaj wystąpił z Ligi Narodów

PARYŻ, 24.2. (PAT) — Agen. Havasa donosi z Assuncion, że rząd paragwajski postanowił zgłosić wy-stąpienie z ligi narodów.

Motywy jest stronnictwo stanowiska, jakie zajmuje liga w sprawie zatargu paragwajsko - boliwijskiego.

W Zakopanem pogoda Doskonale warunki śnieżne

ZAKOPANE, 24.2. (PAT) — Wiatr halny, który wiał w Tatrach i Zakopanem przez piątek i sobotę, dziś w godzinach wieczornych uspokoił się i temperatura obniżyła się znacznie. Zaczął padać obfity i gęsty śnieg, który poprawił pogorszone nieco przez wiatr halny warunki śnieżne. Spodziewane są dalsze opady, gdyż temperatura utrzymuje się w pobliżu zera, a zachmurzenie pod wieczór wzrosło.

Głosowanie ludowe zadecydowało

Dłuższa służba wojskowa w Szwajcarii

BERN, 24 II. (PAT). — W Szwajcarii odbyło się dziś referendum w sprawie uchwalonej przez izbę w dniu 28 września 1934 r. ustawy o przedłużeniu służby wojskowej. Za ustawą padło 506.545 głosów, przeciw — 431.902. Większością 74.943 głosów u-

stawa została zatwierdzona. Wedle tej ustawy służba w piechocie i inżynierii wojskowej trwać będzie 90 dni, zamiast 65, w artylerji i lotnictwie — 90, zamiast 75, w kawalerji — 104, zamiast 90. Pozostawiono 60-dniową służbę w oddziałach pomocniczych.

Zamach na ministra wojny

Strzały do członka rządu sjamskiego

LONDYN, 24 II. (PAT). — Z Bangkoku donoszą, że na sjamskiego ministra obrony narodowej dokonano zamachu rewolwerowego. Sprawca zamachu zdołał wystrzelić trzy razy, trafiając ministra w szyję i w ramię. Rany, jak się

zdaje, nie są niebezpieczne. Na pastnika aresztowano.

Mówią, że zamach na ministra ma duże znaczenie polityczne. Raniony minister odegrał dużą rolę w wydarzeniach, które spowodowały wyjazd króla ze Sjamu.

ze zawału się szereg budynków gospodarskich, przyczem pod gruzami zginęło wiele bydła.

W wielu miejscowościach uszkodzone zostały mosty, drzewa powyrywane z korzeniami. W Alpach doszło do kilkunastu wypadków z ludźmi. Pod Annecy zawałła się dzwonnica kościelna. W miejscowości Veyrier du Lac oberwała się kolejka linowa. Wiele statków rybackich zatonoło. W wielu miejscach komunikacja jest przerwana, gdyż drogi zawałone są drzewami, powyrywaniem i połamaniami przez huragan.

Park Warneńczyka zainauguruje uroczystość polsko-bułgarską

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w sejmie odbyła się konferencja prasowa, na której bawiący w Warszawie prezydent miasta Warny, Gerczew, przedstawił ciekawe informacje o założeniu w Warnie parku imienia Władysława Warneńczyka i budującego się tam polskiego domu odpoczynkowego. Park został założony bez żadnych funduszy, dzięki dobrowolnej pracy ludności, uczniów i wojska, na terenie 2500 mtr. kw. W parku tym stanie jeszcze w ciągu bieżącego roku mauzoleum króla Warneńczyka. Uroczyste otwarcie tego mauzoleum nastąpi prawdopodobnie 15. lipca. Przy tej okazji p. burmistrz Gerczew zapowiada uroczystość polsko - bułgarską pod honorowym protektoratem króla Borysa III.

Institut de Beauté roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro. Tel. 155-55

Kino Dźwiękowe

„CZARY”

Cegielniana 2

Geny miejsc niepodwyższone

Początek o g. 4-ej

(Paryż w ogniu). — 2 serje — 24 akty. Całość razem

W roli głównej: HARRY BAUR

Dziś arcydzieło według nieśmiertelnego dzieła **Victora Hugo** — Miljonowy film dla milionów

Nędznicy

JAN KIEPURA oraz jego uroczą partnerka **Maria Eggerth**

już za kilka dni w wspaniałej komedji p. t.

„Dla ciebie śpiewam”

Dnia 24 lutego r. b. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, babka i prababka

B. P.

REBEKA EITINGONOWA

ur. Nemenoff

przeżywszy lat 87.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek, dnia 26 lutego r. b. o godz. 2 popoł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Dziś w noc dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); suk. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalniana nr. 75).

ROZDAWNICTWO PACZEK DLA NAJBIEDNIEJSZYCH. — W dniach 24 i 25 lutego w godzinach 10-12 w kramie przy ul. S. Gorfeina rozdawnictwo paczek żywnościowych niezamożnej ludności naszego miasta. Talony na paczki żywnościowe wydawane są w dzielnicowych komitetach obywatelskich.

Z powyższej akcji korzysta ponad 5000 rodzin, z czego najwięcej przypada na dzielnicę bałucką, która jest, jak wiadomo, siedliskiem najstraszniejszej nędzy. (p)

Fortuna Branickich na licytacji

Z Warszawy donoszą:

Państwowy Bank Rolny uzyskał wyrok na 8 milj. zł., należnych od właścicieli Wilanowa. Należności mają być wyegzekwowane w drodze licytacji terenów, należących do dóbr wilanowskich. Niedawno z rąk hr. Branickich przeszedł w ręce Banku Amerykańskiego pałac na Nowym Świecie, gdzie mieści się obecnie ambasada angielska, na rzecz zaś innych banków utracili Branicy cztery kamierlice przy ul. Smolnej. Egzekucje na majątkach Branickich zagrażają im utratą fortuny, a pozatem ugodzić mogą w stan posiadania właścicieli parceli, którzy uiszcili już za nie należność, lecz do tej pory nie uzyskali przewłaszczenia

Wszyscy drugorocznici razem

By pozostać w klasie trzeba... złożyć egzamin sprawdzający „Mała matura” nie zawsze otwiera drogę do liceum

Reforma szkolna weszła w trzecią fazę rozwoju. Szkoły średnie liczą już obecnie trzy klasy gimnazjum nowego typu, co odpowiada organizacyjnie pięciu klasom dawnego ustroju. Oczywiście ta analogia dotyczy tylko względów organizacyjnych, bowiem programowo istnieją dość znaczna rozbieżność.

Ta właśnie rozbieżność jest powodem wielu zmartwień dyrektorów szkół średnich nie tylko w Łodzi, ale w całej Polsce, nie wyłączając Warszawy pozostającej w najbliższym kontakcie z ministerstwem

Chodzi głównie o sprawę repetentów, t. j. uczniów, którzy pozostaną na drugi rok w obecnej klasie piątej. W przyszłym roku piąta klasa starego typu zamieniona zostanie, zgodnie z wymogami reformy, na IV gimnazjum nowego ustroju. Ponieważ program IV klasy gimnazjum odbiega dość znacznie od programu obecnej V-ej, szkoły nie wiedzą co począć z repetentami

Uczniowie drugorocznici oczywiście nie mogą być promowani, a z drugiej strony nie powinni znaleźć się w czwartej klasie nowego gimnazjum, ponieważ nie odpowiadają wymogom programu przewidzianego dla tej klasy

Władze szkolne nie rozstrzygnęły dotąd tego ciekawego zagadnienia. Identyfikacyjny problem nasuwał się już w pierwszej fazie organizacji szkoły średniej a mianowicie przy przemiano-

waniu IV-ej klasy na drugą nowego gimnazjum. Już wówczas zarząd główny stowarzyszenia dyrektorów szkół średnich zwrócił się w tej sprawie do kuratorium, lecz do tej pory nie otrzymano konkretnej odpowiedzi.

Obecnie ponownie zwrócono się do władz szkolnych z pytaniem co zrobić z drugorocznymi. Nieoficjalnie oznajmiono, że drugorocznych należy przyjąć do IV klasy nowego gimnazjum po przeprowadzeniu egzaminu sprawdzającego.

W ten sposób, uczeń, który pozostał na drugi rok w piątej klasie, będzie jeszcze musiał złożyć egzamin, by móc... drugi rok pozostać w tej samej klasie.

Z innych źródeł lansowana jest wiadomość, że rozporządzeniem ministerstwa, stworzone zostaną

w każdym mieście specjalne klasy dla repetentów, w których umieszczeni zostaną drugorocznici ze wszystkich szkół z klas piątych.

Oczywiście ani jedno ani drugie zarządzenie, w zetknięciu z praktyką, nie wytrzymuje krytyki. Urządzać egzamin dla ucznia, który siedział cały rok w piątej klasie i ma tę klasę po wtarzać — to mija się z dotychczasowymi zapatrywaniami na kwestję promocji. Egzamin równałby się bowiem sprawdzaniu wiadomości z zakresu klasy IV, która przecież

została przez danego ucznia

ukończona.

Z drugiej strony urządzenie wspólnej klasy dla repetentów ze wszystkich szkół natrafiłoby z pewnością na wiele przeszkód natury czysto technicznej.

Przedewszystkiem nie wszyscy rodzice zgodzą się, by posyłać swe dzieci do wskazanej szkoły. Może przecież ona im nie odpowiadać z tych czy innych względów?

Powtórnie nie wiadomo, czy taką klasę specjalną uda się uruchomić przy gimnazjum państwowym. Gdyby jednak nie — to coż zrobią dzieci urzędników państwowych i wojskowych?

Przecież szkoła prywatna za żąda zapłaty za naukę?

Możnaby wysunąć argument, że w szkole państwowej niema miejsca dla uczniów, którzy za niedbują się w naukach i nie robią przynajmniej dostatecznych postępów. To prawda. — Ale czy zawsze dziecko pozostaje na drugi rok wyłącznie z własnej winy?

Czy nie zdarza się, że pozostaje na drugi rok wskutek choroby?

W każdym razie zagadnienie repetentów piątych klas jest aktualne i wymaga jaknajszerszego rozwiązania, tembardziej, że podobna sytuacja wytworzy się jeszcze przy tworzeniu klas licealnych, gdzie różnica między obecnym programem 7-ej klasy, a przewidzianym dla 1-ej licealnej jest jeszcze znacznie szersza.

W specjalnie trudnej sytuacji znajdują się uczniowie obec-

nych piątych klas w szkołach o typie matematyczno - przyrodniczym, którzy pozostaną na drugi rok.

IV klasa gimnazjalna wymaga łaciny,

której przedtem nie uczyli się przecież.

Na to jednak znaleziono szybko radę. Szkoły o typie matematycznym mogą zrezygnować z nauczania łaciny, podwyższając program innych przedmiotów, a przedewszystkiem polskiego i historii. Trudność takiej organizacji polega na tym, że w takim wypadku szkoła obarcza się dość znacznymi ciężarami maturalnymi.

Kwestja promocji z gimnazjum do liceum jest o tyle skomplikowana, że t. zw. „mała matura”, t. j. świadectwo ukończenia sześciu klas, nie jest wystarczającym dokumentem dla dostania się do 1-ej klasy licealnej.

Szkoła może, ale nie musi polegać tylko na „małej maturze” i ma prawo poddać kandydata dodatkowemu egzaminowi sprawdzającemu,

tak, jak to się odbywa przy przyjmowaniu uczniów do gimnazjum ze szkoły powszechnej.

Teatr „ROZMAITOŚCI”
Cegielniana 27, tel. 112-25

Gościnne występy słynnego artysty **Aleksandra GRANACHA**
Dziś, w poniedziałek, o g. 9.30 w. na rzecz **Szkoły Moderna** grana będzie głośna sztuka p. t. „**SHYLOK**” (Kupiec wenecki)
Ceny popularne. — W czwartek 28 bm. „**Sumienie świata**”
Ceny bilatów 1 złoty.

Pilkarze wychodzą na boiska

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w całym kraju mecze piłkarskie z pośród których notujemy następujące ważniejsze wyniki:

NA ŚLĄSKU Rógowy Ruch pokonał reprezentację Tarnowskich Gór 10:1 (3:0). Bramki dla Ruchu zdobyli: Wilimowski 4, Peterek i Włodarz po 3. Poza to Pogon (Katowice) pokonała IFC 4:1, Dąb — Stella 6:0, Chorzów — Amatorski KS 4:3

W KRAKOWIE Cracovia pokonała Polonię (Kraków) 7:1, zaś Wista — Grzegorzecki 13:0.

Ligowa „Wisła“ pokonała mistrza kl. A K. S. Grzegorzecki w stosunku 13:0. Bohaterem meczu był Artur, który zdobył 8 bramek. „Garbarnia“ spotkała się z robotniczą „Legią“ 8:0 (6:0).

W POZNANIU Warta pokonała Cegielski KS 3:2.

Pierwszy mecz piłkarzy łódzkich

Widzew — U-Touring 2:1 (2:0)

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi pierwszy mecz piłkarski w tym sezonie. Mecz ten odbył się między drużynami Widzewa i U-Touring — Touring i został rozegrany na boisku Widzewa.

Po obu drużynach poznać było brak treningu, tak że mecz był chwilami chaotyczny. Zwycięstwo w stosunku 2:1 (2:0) odniosła drużyna Widzewa, która w pierwszej połowie miała wyraźną przewagę. Po przerwie U-Touring starał się wyrównać, jednak Widzew potrafił utrzymać zwycięstwo.

Bramki dla Widzewa zdobyli: Augustyniak i Wolnowski, zaś dla U-Touring — Kirsner. Sędziował p. Kowalski.

Szermierze WKS mistrzami Łodzi

W dniu wczorajszym zostały za zakończone szermierze mistrzostwa drużynowe Łodzi, w których wzięły udział drużyny WKS, PKS i Poczty. Tytuł mistrza Łodzi zdobyła ostatecznie drużyna WKS, w której wyróżnił się specjalnie Kantor. Drugie miejsce zajęło Poczta. PW i trzecie Pol. KS. W szpadzie WKS zremisował z Poczta. PW 4:4, przy jednej walce nierozstrzygniętej oraz zwyciężył PKS 8:1. W szabli WKS pokonał Poczta. PW 6:3 i PKS 7:2.

Dzięki zdobyciu tytułu mistrza okręgu WKS zakwalifikował się do półfinałów szermierczych mistrzów Polski.

LKS wybrał nowe władze klubu

Wczoraj w sali rady miejskiej odbyło się doroczne walne zebranie LKS. Obrady rozpoczęły się o godz. 4 po południu i trwały do późnego wieczora.

W wyniku przeprowadzonych wyborów na prezesa klubu obrany został ponownie poseł Wolczyński. Poza to w skład zarządu weszli: I. wiceprezes inż. Rau, II wiceprezes inż. Kowalski, sekretarz Noskiewicz skarbnik Lubawski. Członkowie zarządu: Konopka, Skibicki, Hanke, Rębalski, Korceli Krysiński, Lange, dr. Łukasiewicz, Snowaicki, Szemiót, Szumlewska, Zemeko. Komisję rewizyjną stanowią: Goliński, Sosniński, Grajwońca, Skwarczyński i Fiszer.

W obradach uczestniczyło około 100 członków klubu. Preliminarz budżetowy na rok 1935 zamknięto sumą 66,500 zł.

Rekordowy skok Andersena

St. Marusz mistrzem Polski w kombinacji. -- Generalne zwycięstwo szwedów w 18-ce. -- Fatalny upadek Br. Czecha

ZAKOPANE, 23 lutego. (Tel wł.) — W Zakopanem rozpoczęły się w sobotę 16-te między narodowe mistrzostwa Polski. Pierwszą konkurencją, jaka rozegrano był bieg na 18 klm. i do kombinacji.

Do biegu tego zgłoszono 142 zawodników, stanęło na starcie 97, ukończyło bieg 79.

Warunki w ostatniej chwili pogorszyły się znacznie naskutkiem wiatru halnego. Start i meta biegu na Lipkach. W biegu tym generalne zwycięstwo odnieśli szwedzi, zajmując pierwszych pięć miejsc.

Na ostatnim odcinku trasy Bronisław Czech padł ofiarą wypadku. Najechał on na wystający z pod śniegu pień i upadł, raniąc się dotkliwie, a nawet stracił na jakiś czas przytomność. Mimo to, Czech bieg ukończył, ale jest wątpliwem czy weźmie udział w konkursie skoków, by bronić tytułu mistrza.

Zwyciężył Matsabe w czasie 1:15:15. Drugi Vilkund 1:15:32. Następnie Moritz — 1:19:24. Larson — 1:19:37. Englund — 1:26:23.

Pierwszy z Polaków na szóstym miejscu był Górski — 1:27:53. Karpel, Marusz Stanisław, Berych, Motyka przebyli na następnych kolejnych lokatach. Jedyny ze szwedów, biorący udział w kombinacji Carlquist zajął 29 miejsce.

W kombinacji prowadzi Górski z notą 240, drugi Stanisław Marusz — 234.

W niedzielę rozpoczyna się konkurs skoków otwartych i do kombinacji.

ZAKOPANE, 24 II.

W niedzielę w ramach XVI międzynarodowych mistrzostw narciarskich Polski odbył się na Krokwi konkurs skoków otwartych do kombinacji. Dzięki świeżemu opadowi warunków śnieżnych na skoczni poprawiły się znacznie. Z 57 zgłoszonych zawodników startowało w konkursie otwartym 48, sklasyfikowano 37.

Udział brali szwedzi, norwegowie i polacy, przyczem norwegowie i polacy wykazali jednakowy poziom.

Na pierwsze miejsce wystąpił się norweg Andersen, który na najdłuższym skoku dnia 76 mtr. ustalił nowy rekord skoczni.

Wyniki konkursu otwartego są następujące:

L. Andersen (Norw.) 229,2 Skoki 69 i 76 mtr.

II. Marusz Stanisław (S.N. P. T. T.) nota 218,8. Skoki 71 i 71.

III. Gundersen (Norw.) nota 215,9. Skoki 64 i 71.

IV. Marusz Andrzej (S.N. P.T.T.) nota 203,9. Skoki 60 i 65.

V. Carlquist (Szw.) nota 176,7 Skoki 57 i pół i 59.

Szwed Wilken zajął 13 miejsce ze skokami 68 i 69, przy czym ten ostatni z upadkiem Kolesar z powodu upadku przy pierwszym skoku spadł na 17-te miejsce. Górski sklasyfikował się, również z powodu upadku, na 24-em miejscu.

Wyniki skoków do biegu złożonego były następujące:

I. Stanisław Marusz nota 229. Skoki 52 i 52.

II. Łuszczak Izidor (Wisła) nota 226,3. Skoki 50 i 50.

III. Carlquist (Szw.) nota 218,5. Skoki 47 i pół i 48.

IV. Marusz Andrzej nota 214,9. Skoki 50 i pół i 47.

V. Orlewicz nota 202,1. Skoki 44 i pół i 45.

W wyniku biegu złożonego narciarskie mistrzostwo Polski na rok 1935 zdobył Stanisław Marusz z notą 463. Wicemistrzostwo zdobył Górski Michał z notą 427,9. Trzeci — Łuszczak Izidor nota 425,68, czwarty Marusz Andrzej nota 424,47, piąty Carlquist (Szwecja) nota 407,5, szósty Marusz Jan nota 398,8.

Br. Czech z powodu kontuzji, odniesionej podczas sobotniego biegu nie brał udziału w konkursie skoków.

W poniedziałek odbędzie się na hali Goryczkowej bieg zjazdowy do t. zw. kombinacji al-

pejskiej. Do biegu zgłosiło się 213 zawodników i 19 zawodniczek. W biegu pań startują m. in. Staszek - Polankowa, Więtkiewiczowa, Lorencówna i Stopkówna.

Stan zdrowia Bronisława Czecha po jego wypadku jest obecnie zadawalający i b. mistrz Polski w poniedziałek weźmie prawdopodobnie udział w biegu zjazdowym.

„Pokazówki“ Baera Mistrz świata pokonał Poredę

Mistrz świata w boksie Maks Baer stoczył czterorundową walkę pokazową z Poredą. Mecz odbył się w San Francisco i zakończył się zwycięstwem Baera na punkty.

Baer, jak zwykle, bawił się z przeciwnikiem w pierwszych trzech rundach, lecz w czwartej, gdy potraktował spotkanie poważniej Poreda znalazł się na deskach do 9 i z trudem wytrzymał do końca spotkania.

Czesi nie rezygnują z pucharu europejskiego w boksie

Wbrew niedawno lansowanemu pogłoskom, twierdzącym że Czechosłowacja zamierza wycofać się z rozgrywek bokserskich o puchar Europy środkowej i nie stanie już do najbliższego meczu z Niemcami, donoszą z Pragi, że bawił tam wiceprezes węgierskiego związku pięściarskiego i uzyskał zapewnienie, że Czechosłowacja kontynuować będzie rozgrywki mecz z Niemcami wyznaczony na dzień 5 marca we Wrocławiu dojdzie do skutku.

Nowy system punktowanie w boksie

Od dziś wchodzi w życie nowy system punktowania zawodów bokserskich. M. in. wprowadzono nowe punkty t. zw. pomocnicze, które w pierwszym rzędzie nagradzają technikę, a więc liczą się t. zw. uniki, trafne ciosy itp. Trzy punkty pomocnicze stanowią jedną czwartą wygranego punktu na zawodach krajowych i cały punkt na międzynarodowych.

1000 zawodników z 20 państw oraz 40 tys. gości weźmie udział w tegorocznej Makabjadzie

Olimpiada żydowska w bieżącym roku — jak się okazuje — zakrojona jest na olbrzymią skalę. Dotychczas zgłosiło się już przeszło 1000 zawodników z 20 państw. Poza to na okres igrzysk do Palestyny przybędzie około 40.000 gości.

Wszystkie miejsca na okrętach udających się do Palestyny zostały już na okres Makbiady sprzedane. W Tel Aviv na terenie Targów Lewatyńskich zbudowany został stadion na 40.000 widzów. Większość imprez odbędzie się na tym stadionie. Zawody pływackie odbędą się w Hajfie na budującym się basenie pływackim z trybunami obliczonymi na 3000 miejsc siedzących. Basen ten powstaje z ofiar żydów południowo - afrykańskich.

Koszta całej imprezy obliczone są na 15.000 funtów palestyńskich

Final wygrał Cramm Palmieri musiał skapitulować

W niedzielę rozegrany został finał gry pojedynczej w międzynarodowym turnieju tenisowym w Beaulieu. Do finału tego zakwalifikowali się, jak wiadomo, mistrz Niemiec von Cramm po zwycięstwie, odniesionym nad Hebdą, oraz włoski Palmieri, który odniósł zwycię-

Walne obrady pływaków

Powstaje nowy okręg lubelski

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Pływackiego. Przewodniczył zebraniu inż. Kuchar. Po udzieleniu absolutotłum ustępującym władzom wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Prezes pik. Pereswit - Sołtan, wiceprezisi pp. kpt. Szymański i Czyż, sekretarz p. Kacperski, skarbnik p. Gapiński i kpt. związkowy p. Andrzejewski.

Frydman (Łódź) wciąż prowadzi w szachowym turnieju eliminacyjnym

W dniu wczorajszym w łódzkim tow. zwolenników gry szachowej rozegrano przedostatnią rundę turnieju eliminacyjnego.

Poszczególne wyniki partii przedstawiają się następująco:

Abraham zdobył pierwszy punkt w grze z Popielem. Inż. Kahane nie wykorzystał należycie przewagi i środkowej z Sechechtem i partję zremisował. Hr. Platter po równej grze uzyskał remis z prof. Zawadzki. Frydman (Łódź) łatwo zwyciężył Widermańskiego, Wojciechowski po zaciętej walce zremisował z Gerstenfeldem. Szpiro przegrał kombinując z Nowodworskim, zdobył figurę i wygrał partję. Widermański w dogrywce oddał przegrana końcówkę z Frydmanem (Łódź) Partja Frydman (Łódź) z Zawadzki (dogrywka) zakończyła się wygraną łodzianina.

Stan tabeli po przedostatniej rundzie przedstawia się jak następuje:

Frydman (Łódź) 8 i pół pkt., Gerstenfeld 8 pkt., i 1 grę niedokończoną, Frydman (Łódź) 7 i pół pkt. i 3 niedokończone gry, Sechechter i Szpiro po 7 i pół pkt. i jednej niedokończonej grze, Mlynek 6 i pół pkt. i jedną niedokończoną grę, Wojciechowski i Kahane po 6 pkt. i jednej niedokończonej grze, prof. Zawadzki 6 pkt., Nowodworski 5 i pół pkt. i jedna niedokończona gra, hr. Plater 5 pkt., Pidermański 4 i pół pkt. i jedna niedokończona gra, Popiel 4 pkt. i Abraham 1 i pół pkt. i 4 niedokończone gry.

Cuiavia-Makabi 9:7

Ostatni mecz o mistrzostwo Polski

INOWROCŁAW, 24 lutego. — Dziś w Inowrocławiu odbył się ostatni mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Makabi a miejscową Cuiavią. Zwyciężyła drużyna inowrocławska w stosunku 9:7. Zaznaczyć należy, że Makabi ze względu na mecz Warszawa — Berlin wystąpiła w osłabionym składzie, a m. in. oddała 4 punkty (w półciężkiej i ciężkiej) walkowerem, gdyż zawodnicy jej zostali wliczeni do reprezentacji Warszawy.

Poszczególne wyniki były następujące:

Waga musza: Birnbaum (M) wygrał na punkty z Ładą.

Waga kogucia: Krawiec (M) przegrał wysoko na punkty z Marcysiakiem.

Waga piórkowa: Rozenblum (M) przegrał z Dudziakiem.

Waga lekka: Neustadt wygrał przez techniczny k. o. w czwartej rundzie z Mrozowskim.

Półśrednia: Rodis wygrał przez k. o. z Tuszyńskim.

Średnia: Stahl zremisował z Lewandowskim.

W wadze półciężkiej i ciężkiej „Cuiavia“ wygrała walkowerem. Widzów 2000.

Dzisiejsze audycjeW TYROLSKIEJ WIOSCE I NA
SŁASKU

Dobrze jest wszystkim znane wesołe „jodlowanie” tyrolskich gór, polegające na żywiolowych wykrzyknikach i nagłych przeskokach z rejestru piersiowego do falsetu. Te charakterystyczne piosenki rozbrzmiewają na halach i wśród okwieconych wiosek u stóp śnieżnych szczytów, gdzie przy dźwiękach ludowej orkiestry tańczą barwne pary powolnego „Ländlera”. Muzycznym obrazem tyrolskiej wioski będzie koncert krakowskiej orkiestry Adama Hermana, nadany o godz. 15.45. Zgoła inny charakter nosi folklor śląski w swej piosence i w tańcu, o czym się mogą przekonać radiosłuchacze o godz. 17.00 słuchając koncertu z Katowic, w którym odezwie się ludową nutą „Obracany”, „Miotlarz”, „Drybek” i „Czworak” albo też pieśni ncone przy weselnej uczcie. Ciekawą tę audycję nadają Katowice w opracowaniu muzycznym T. Cieplaka w wykonaniu orkiestry dętej pod kierunkiem Jarosława Leszczyńskiego.

NAD ŚWITEZIĄ

Pięknie musi być polskie jezioro Świtez, kiedy o nim powstała miokiewiczowska ballada opiewająca jego zadumane wody, zamknięte okrągłymi zalesionymi brzegami, tajemniczego boru. Jezioro to zamieszkuje podobno nimfy wodne, jak o tem mówi baśń ludowa. Wszystkie dzieci, które chcą się czegoś więcej dowiedzieć o Świtezi niechaj wysłuchają pogadanki prof. Aleksandra Janowskiego o godz. 18.45, który opowie im gdzie ono leży, jak wygląda, jacy ludzie tam mieszkają. Pogadanka będzie tem ciekawsza, że zostanie ilustrowana płytami.

„Z DAWNEGO CEREMONJALU”

Zbytek, olśniewający przepychem i wystawnością dawnych dworców królewskich gdzie berło dzierżył ceremonjal, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wystąpienia publiczne, wprawia nas dzisiaj jeszcze, gdy o tem czytamy w niemałe zdumienie. Nie brakło jednakże powadze i dostojności etykiety sytuacji humorystycznych, w które obfitują anegdoty i wspomnienia z dawnych lat. Ilustracją tych wspomnień będzie radiowy odczyt o godzinie 19.30 w redakcji p. Jana Kuczawy.

SAKSOFON, PIOSENKA I GITARA

Urozmaicony koncert, tak pod względem treści, jak i wykonania,

HELENA WEYBERGOWA

nadaje radiostacja warszawska o godz. 20.00. Już sam tytuł audycji „Saksofon piosenka i gitara” wskazuje na różnorodność programu. Jako wykonawcy wystąpią: Mieczysław Hoherman, zespół „Te 4” i F. Lubański.

POEMATY CZAJKOWSKIEGO

Właściwa Czajkowskiemu śpiewność i miękkość linii melodyjnej i bogaty koloryt harmonji występują je ze zdwojoną siłą w poematach symfonicznych. Jeden z nich piękny w swym romantyzmie „Francesca z Rimini” usłyszą radiosłuchacze o godz. 21.00 w ramach poniedziałkowego koncertu symfonicznego pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. Poza tem wykonana zostanie jeszcze w koncercie uvertura „Romeo i Julia”.

SERCE — NAJSPRAWNIEJSZY MOTOR

Każdy z nas może czynność serca wyczuć czy nawet wysłuchać.

SVEN HEDIN**Znakomity podróżnik ukończył 70 lat**

Dnia 19-go lutego obchodził Sven Hedin siedemdziesiąt rocznicę urodzin. Nie tylko Szwecja, ale przyjaciele wielkiego podróżnika - uczonego na całym świecie wspominają dzisiaj człowieka, spoglądającego na dzieło życia, które z nazwiska jego zrobiło wprost pojęcie. Żyje między nami Sven Hedin, najlepszy znawca Azji centralnej, odkrywca niezbadanych obszarów, człowiek nauki o nieprzewyższonym rozgłosie w archeologii, geografii i meteorologii i znakomity pisarz. W książkach jego niema wiersza, za treść którego nie przyjąłby odpowiedzialności, którejby nie udowodnił naukowym argumentem.

Urodzony w 1865 r. w Sztokholmie Sven Hedin studiował początkowo w swoim mieście rodzinnym, potem w Upsali, Berlinie i Halle filozofję, zanim przyjął posadę, jako nauczyciel domowy w Baku. W rok później podróżuje przez Persję, Mezopotamję, i Kaukaz. W roku 1890 Sven jest znowu w charakterze członka szwedzkiego poselstwa w Rosji, następnie objęddza Chorasana, Turkiestan, Bucharę, Samarkand, Kaszgar i Transkaukazję.

Pełne trzy lata trwa pierwsza wielka podróż, prowadząca go po niezbadanych niebezpiecznych drogach do Turkiestanu, przez wyżynę Pamiru, północny Tybet aż do Pekinu. Po opracowaniu wszystkich w podróży tej zebranych doświadczeń, publikuje je Hedin w 1899 r. jako książkę p. tyt. „Przez pustynie Azji”, poczem podejmuje z Kaszgaru nową podróż przez Azję środkową, wzdół rz. Tarim aż do Lop-Noru, którego źródła dokładnie

Gdy przyłożymy ucho do klatki piersiowej, usłyszymy wyraźnie po dwójny ton: jeden silniejszy, głębszy i dłuższy, drugi wyższy, krótszy ale dźwięczniejszy. Z charakteru tego dwudźwięku umie doświadczyć lekarz chwycić stan czynności serca, a umiejętne pukanie daje mu wskazówki co do wielkości i położenia tego organu. Ułatwia sprawę wysłuchania serca prosty przyrząd, wynaleziony na początku 19 wieku, słuchawka, która ucho badającego zabezpiecza od postronnych szmerów. Z tych dwóch danych: nieprawidłowych tonów i kształtu serca ustala lekarz diagnozę, którą w razach wątpliwych operuje jeszcze na badaniach dodatkowych.

Przez swoją regularność i czułość reagowania stanowi serce jakby idealny zegar, w którym między jednym uderzeniem a drugim następuje malutka przerwa, przeznaczona na odpoczynek tego najpracowitszego motora życia. I tak przy swojej niewyczerpanej wprost żywotności, pozwalającej mu przeciętnie około 100 tysięcy uderzeń wykonywać dziennie i w ten sposób pędzić krew w naczyniach, wypoczywa serce niepostrzeżenie, czerpiąc w tym odpoczynku energję dla swej doniosłej dla życia pracy.

Odczyt ten nadany będzie o godzinie 21.45 w opracowaniu dr. Piotra Słonimskiego. (r)

**SIOSTRA SVEN HEDINA**

przyjmuje w jego mieszkaniu w Sztokholmie powinszowania z powodu 70 urodzin brata, który bawi w Chinach.

wej, jaka właśnie w tym czasie szalała w Chinach, zawdzięczać należy, że ekspedycja zakończyła się pełnym sukcesem.

Szczególniej godną wzmianki jest jego ostatnia książka p. tyt. „Jehol”, świetne dzieło o zasypanej stolicy cesarskiej na krańcu mongolskiej pustyni. Wywołując ten barwny obraz dworu chińskiego, którego potomek obecnie znowu doszedł do władzy, Sven Hedin okazał się czarodziejem, który wszystko to, co widział i słyszał, żywo przedstawia przed oczami czytelnika. Sven Hedin jest poetą w prawdziwym słowa hada, by wkrótce potem odkryć miasto ruin Lou Lan i dalej powędrować do Tybetu.

Podróż, podjęta w 1905 roku, a prowadząca Sven Hedin przez trzy lata do prawie nieznanych krajów, opisał w dośkonalej książce „Drogą lądową do Indji”. Ośmiokrotnie przekroczenie Transhimalajów, przygody w niedostępnym dla obcych Tybecie — wszyscy starali się go od zamiaru tego wszystkimi środkami odwieść — pozostały do tychczas niezrównany opisami, złożonymi w jego pracach „Transhimalaja”, „Od bieguna do bieguna”, „Mont Everest”, „Zawiane ślady”, „W wielkiej podróży”.

W roku 1927 świat znowu usłyszał o wielkich planach Sven Hedina.

W wspólnej pracy z niemieckimi, szwedzkimi i duńskimi uczonymi odbyła się największa meteorologiczna, archeo-

logiczna i topograficzna ekspedycja badawcza do Azji Środkowej. Etapy tej ekspedycji prowadzili przez osławioną przepięknie Gobi do Edsin - Gol przez Hami do Urumczy. Miesiącami gineła wieść o podróżnikach. Tylko dobrej reputacji Hedina, jego sztuce obchodzenia się z ludźmi, jego spokojowi nawet wśród krwawej wojny domowej, który posiada sztukę wykrystalizowania zawsze istotę rzeczy. Podziw dla niego polega na podziwie dla jego dzieła, za które świat mu winien wdzięczność.

Żydowski dziadek Sven Hedina

Sven Hedin, jak to już donosiliśmy, święcił w dniu 19 lutego 70-tą rocznicę swych urodzin. Słynny badacz szwedzki, jeden z nielicznych wybitnych obywateli zagranicznych, który w czasie wielkiej wojny znalazł się po stronie Niemiec, jest przez Niemców szczególnie ceniony i lubiany, to też rzecz zrozumiała, że z okazji tej rocznicy specjalnie go tam fetowano. „Völkischer Beobachter” poświęcił mu nawet w dniu 16 lutego cały artykuł wstępny, w którym generał rezerwy prof. dr. K. Haushofer słałł głównie „dziarską nordycką przysięgą ludową, która kroczy ramie przy ramieniu z najbardziej szkalowanym braterskim ludem na świecie” Svena Hedina. W tym wypadku Streicher zawiął poważne niedopatrznie. Mianowicie Sven Hedin — on sam z tego nie czynił nigdy tajemnicy — jest z punktu widzenia rasistowskiego bardziej, niż podejrzany. Jego drzewo genealogiczne obciążone jest dziadkiem, który był prawdziwym żydem polskim i z ghetta wyemigrował do Szwecji. Obywatele Rzeszy podobnego pochodzenia właśnie teraz są pozabawieni swych praw obywatelskich, przyznanych im przez poprzednie rządy.

Przeznaczenie kobiety**Jakie sporty wolno jej uprawiać bez szkody dla potomstwa**

Z racji organizowania przed kilku laty gier i turniejów sportowych, papież Pius XI wyraził żal publiczny, skierowując swe rekryminacje do kardynała Pampilli. Ojciec św. ubolewał, że w stolicy katolicyzmu „po 20 wiekach chrześcijaństwa”, wrażliwość i uwaga należne względem młodych dziewcząt okazały się słabsze niż w pogańskiej Romie, gdzie mimo zeosucia obyczajów młode kobiety były wyłączone z gier i zawodów sportowych publicznych.

Mimo to konkursy odbywały się w całej wspaniałości i sekretarz faszystów winał młodym italkom wyników, uważając je za „odpowiednią odpowiedź komuś, kto miał wątpliwość co do wartości wychowawczej tych wyczynów dla młodych pańien”.

Dwa lata potem jednak kościół i rząd postanowił pójść na kompromis i szarmonizować swe poglądy. Wielka rada faszystowska zwołała wszelkich możliwych specjalistów, by orzekli jakie mianowicie sporty mogą przeszkadzać, odciągać kobietę od jej podstawowej misji: rodzenia dzieci?

Po długich badaniach, statystykach i naradach doktorów i wychowawców ustalono dozwolone dla kobiet sporty: atletyka, tenis, narty, fechtunek, już mniej polecone jest wioślanie, pływanie, gra w piłkę, biegi i skoki. Strzelanie zabronione, rekordy również...

„Kobieta faszystowska” pisze „La Tribuna”, nie będzie nadal mogła jak to się dzieje w północnych krajach, używać wszystkich sportów, ale ma się nadal cała oddać zadaniu dawania mężczyźnie, prócz radości życia, możliwości utrzymania zdrowej i licznej progenitury”.

Morze i kolonie to potęga Polski**Casino**

Dziś i codziennie

KRÓL WESOŁKÓW

ADOLF DYMSZA

NIEUSTRASZONY

ANTEK POLICMAJSTER

święci tryumfy w „CASINIE”

Kino
„PALACE”
(Piotrkowska 103)
Początek o g. 4-ej

Ostatnie dni!
Ceny niższe od 1.09
5-ty tydzień rekordowego powodzenia!

„PIOTRUŚ”
z Franciszka Gaal

B. P.

ABRAM RUNDSTEIN

Prezes Korporacji Przemysłu Graficznego woj. łódzkiego
Viceprezes Tow. „Oświata” przy Gimnazjum im. Ks. Skorupki
Członek Zarządu Legionu im. Plk. Berka Joselewicza
Członek Zarządu Centralnego Związku Rzemieślników Żydów woj. łódzkiego

zmarł nagle dn. 24 lutego 1935 r., przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dn. 25 lutego o godz. 1.30 pp. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, dzieci, wnuk, siostra, brat oraz rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj

Poderznął sobie gardło

Straszne samobójstwo bezrobotnego

O godz. 11 wiecz. przed domem przy ulicy Głównej 49 zatrzymał się 35-letni robotnik Artur Zakrzewski (Nawrot 13), który w pewnej chwili szybkim ruchem wyciągnął z kieszeni brzytwę i w oczach przechodniów poderznął sobie gardło.

Do wijącego się w okropnych bólach i brojącego krwią denata wezwano pogotowie i lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł denata do szpitala w stanie groźnym.

Przyczyną rozpaczliwego kroku Zakrzewskiego był brak pracy. Został on ostatnio zredukowany w jednej z firm łódzkich i mimo usilnych starań nie mógł uzyskać innego zajęcia. Gdy znalazł się w skrajnej nędzy z rozpaczą popełnił zamach samobójczy. (p)

Ofiara przejechania zmarła

Pracznica, która w piątek przed posesją przy ul. Kilińskiego 61 wpadła pod koła przejeżdżającego samochodu, 35-letnia Zofia Olejarczyk nocą wczorajszej zmarła w szpitalu.

Šzofer samochodu został aresztowany i osadzony w więzieniu. (p)

WIELKI SUKCES KIEPURY.

W Wiedniu, Paryżu i Londynie od szeregu miesięcy nie schodzi z ekranu najnowszy film znakomitego tenora polskiego, Jana Kiepury p. t. „Dla Ciebie śpiewam”.

Jest to już chlubną tradycją filmów Kiepury, że każdy następny wykazuje więcej walorów artystycznych, niż poprzedni, gdyż po stronnej drabinie kunsztu aktor-kiego wspina się Kiepura coraz wyżej. Gra jego jest coraz bardziej swobodną, bezpośrednią, porywającą, pomijając już cudowny głos.

W filmie p. t. „Dla Ciebie śpiewam” Kiepura śpiewa po polsku cały szereg przebojowych piosenek, napisanych przez popularnego kompozytora wiedeńskiego, Roberta Stolz, wielką arję z „Toski” i wiele innych. Scenariusz odznacza się żywą i urozmaiconą treścią, operując nowymi, świetnymi efektami. Akcja prowadzi nas do Monte Carlo, gdzie na tle cudownych pejzaży lazurowego wybrzeża głos Kiepury tem silniej zachwyca.

Partnerką Kiepury jest jasnowłosa węgierka, Marta Eggerth.

„Dla Ciebie śpiewam” — to najwspanialszy sukces Kiepury — śpiewaka i artysty.

B. P.

ABRAM RUNDSTEIN

długoletni Vice-Prezes Towarzystwa „Oświata”
zmarł dnia 24 lutego 1935 r.

Zmarły wielkimi zasługami i niezmierną pracą dla dobra Towarzystwa i Szkół im. ks. Ign. Skorupki zaskarbił sobie naszą wieczną wdzięczność.
Cześć Jego świetlanej pamięci!

Zarząd Towarzystwa „Oświata”

B. P.

ABRAM RUNDSTEIN

długoletni Vice-Prezes Zarządu T-wa „Oświata”
zmarł dnia 24 lutego 1935 r.

Z głębokim żalem oddajemy cześć pamięci serdecznego i niezmiernie pracowitego w swej pracy przyjaciela młodzieży i Szkół, utrzymywanych przez Towarzystwo.

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna
Gimnazjum i Szkoły Powszechnej im. ks. Ign. Skorupki

Wyrazy szczerego współczucia p. Dr. Maurycemu Rundsteinowi z powodu śmierci Ojca Jego

b. p. ABRAMA RUNDSTEINA

składają

Zarząd, Lekarze i Personel
Kliniki Położ.-ginek. Tow. Linas-Hacholim

Krwawe zajście na Balutach

Trzy osoby ranne w bójce po pijanemu

Dom przy ulicy Senatorkiej 26 był wczoraj terenem krwawego zajścia.

U jednego z lokatorów tego domu odbywała się libacja, suto zakrapiana alkoholem. Mimo to goście przez całą noc bawili się względnie spokojnie.

Dopiero o godz. 6-iej nad ranem powstała między kilku uczestnikami libacji kłótnia, któ-

ra wnet zamieniła się w krwawą bójkę.

Poszły w ruch noże i różne tepe narzędzia.

Zbudzeni krzykami i awanturą lokatorzy domu wezwali policję, która dopiero zlikwidowała zajście. Ponieważ okazało się, że 3 osoby są ranne, zaalarmowano pogotowie. Lekarz stwierdził ciężkie obra-

żenia cielesne, zadane nożem, u Ignacego Korbińskiego (Kalińska 28), który został w stanie groźnym odwieziony do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej.

Pozatem lekarz udzielił pomocy lżej rannym Lucjanowi Ciastkowi (Łomżyńska 25), który otrzymał dwa ciosy nożem w udo, oraz Ryszardowi Szczepaniakowi (Napiórkowskiego 45), który doznał głębokiej rany lewego ramienia, zadanej nożem. (p)

Tajemniczy napad na tkacza

Został ciężko ranny nożem

Zbieg ulic Limanowskiego i Białej był nocą wczorajszej widownią krwawego, a zarazem tajemniczego zajścia.

Gdy znalazł się tam powracający do domu 28-letni Juliusz Anders (Limanowskiego 35), z zawodu tkacz, napadł na jakiś osobnik, który zadał Andersowi dwa straszliwe ciosy nożem w plecy.

Ugodzony nożem Anders znalazł się na bruk nieprzytomny, brojąc obficie krwią, z czego

skorzystał napastnik i szybko się ulotnił, nim zdołali go zatrzymać spóźnieni przechodnie.

Do nieprzytomnego Andersa wezwano pogotowie; lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł ofiarę na padu do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie beznadziejnym.

Krwawego zbira poszukuje policja. (p)

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,45 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12,10 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Kreislera (płyty).
- 12,30 „Święto zimy w Zakopanem”.
- 15,45 Fragmenty z mniej znanych oper.
- 16,45 Lekcja języka niemieckiego.
- 17,00 Śląskie tańce.
- 17,25 Muzyka (płyty).
- 17,35 Pieśni w wyk. H. Karbowskiej.
- 18,00 Piosenki neapolitańskie (płyty).
- 18,15 Recital fortepianowy Janka Gimpla.
- 18,45 „Nad Świtezianką” pogadanka z płytami.
- 20,05 Utwory na gitarę w wyk. St. Romano.
- 20,15 Transmisja z Berlina uroczystości otwarcia niemiecko-polskiego instytutu.

PROGRAM

- 20,15 Przemówienie prof. dr. A. von Anim’a, rektora wyższej szkoły technicznej w Berlinie.
- 20,23 Przemówienie J. E. ambasadora R. P. w Berlinie dr. J. Lipskiego.
- 20,30 Koncert utworów Fr. Chopina w wyk. Konrada Hansena.
- 21,15 Arjo i pieśni w wyk. Jana Kiepurę.
- 22,00 Odczyt pt. „Serce najsprawniejszy motor”.
- 22,30 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Königswusterhausen (1571)
- 17,45 Tria fortepianowe Haydna G-dur i Dworzaka „Dumky”.
- 20,00 Opera Mozarta „Don Juan” Hamburg (332)
- 20,10 Operatka Goetzego „Złoty pierrot”.
- Heilsberg (291)
- 22,45 Nowoczesna muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy Graenera, Sonata F-dur Straussa, Koncert na cembalo, flet, obój, klarinet, skrzypce i wiolonczelę de Falli).
- Strassburg (349)
- 21,45 Opera Messagera „Madame Chrysantheme”.
- Sztokholm (426)
- 21,00 Koncert skrzypcowy Beethovena w wyk. B. Gimpla.
- Budapeszt (550)
- 19,45 Oratorium Händla „Jozu”

5 groszy za pocztówki

10-groszowe opłaty pocztowe

W nadchodzący piątek, dnia 1 marca r. b. wchodzi w życie nowe rozporządzenie ministra poczt i telegrafów.

W myśl tego rozporządzenia, obniżone zostają do 5 groszy opłaty za kartki pocztowe miejscowe, zawierające wyłącznie zawiadomienie o płatności weksli, niemotywowane wezwanie do zapłaty należności, krótkie zawiadomienie o przestanie

wniośków egzekucyjnych powodu niezapłacenia należności.

Dalej wchodzi też w życie z 1 i 1 marca r. b. rozporządzenie o obniżeniu do 10 groszy opłaty za listy miejscowe otwarte, zawierające wyłącznie niemotywowane zawiadomienie o wymiarze składek, wezwanie lub nakazy blankietami nadawczymi PKO.

Łódź ma nowych mistrzów

w zapasach i podnoszeniu ciężarów

Piękne zwycięstwo atletów Wimy i Siły

Mistrzostwa zapaśnicze okręgu łódzkiego zostały rozegrane w ciągu soboty i niedzieli w Łodzi i Pabjanicach. W zapasach wzięło udział około 40 zawodników, przyczem tytuły mistrzów zdobyli:

w wadze koguciej: Lange (Wima) przed Łazarskim (I. K. P.). Po ogłoszeniu wyników w tej wadze wybuchła awantura, gdyż zwolennicy IKP., nie orientując się dobrze w przepisach, domagali się przyznania zwycięstwa Łazarskiemu. Jednak tytuł mistrzowski należał się słusznie Langemu, bo chociaż obaj mieli po 3 zwycięstwa, jednak o lepszej lokacji Langego zdecydował fakt, że zwyciężył on trzykrotnie przeciwników przez położenie na łopatkę.

W wadze piórkowej mistrzostwo zdobył Świętosławski (KE.) przed Kawałem Cz. (Wima);

w wadze lekkiej — Kawał Wł. (Wima) przed Ignaszewskim (Sokół);

w wadze półśredniej: Rasala (Wima) przed Kruczyńskim (Sokół);

w wadze średniej — Hinc (Wima) przed Fiedlerem (KE.);

w wadze półciężkiej: Slicki (Wima) przed Gruchałą (Sokół) i Kunickim (KE.);

w wadze ciężkiej: Cymmer

(Wima) przed Lipczyńskim (KE.).

Jak widać mistrzostwa za kończyły się generalnym zwycięstwem zawodników Wimy. Do największych niespodzianek mistrzostw należało wyeliminowanie już w pierwszych spotkaniach kilkakrotnego reprezentanta Łodzi i b. mistrza Faleckiego (KE.) oraz porażka Kunickiego, faworyta do tytułu mistrza w wadze półciężkiej, Kubickiego (KE.) w spotkaniu z mało dotąd znanym Gruchałą. Zainteresowana nie mistrzostwami, zwłaszcza w Pabjanicach b. duże.

Mistrzostwa okręgu łódzkiego w podnoszeniu ciężarów, za kończyły się zdobyciem tytu-

tów we wszystkich kategoriach przez atletów Siły.

W poszczególnych wagach zwyciężyli: w piórkowej: Wit (Siła) 332,5 kg. przed Weinwurelem (M.) 322,5 kg. W wadze lekkiej: Dubiel (S.) 360 kg. przed Rozenbergiem (M.) 332,5 kg. W wadze średniej: Kreucstein (S.) 377,5 kg., naj lepszy wynik zawodów przed Dutkiewiczem (M.) 372,5 kg. W wadze półciężkiej: Janikowski (S.) 337,5 kg. i w wadze ciężkiej Kurpetowicz (S.) 347,5 kg. W wadze półciężkiej i ciężkiej wyniki osiągnięto stosunkowo słabe.

W mistrzostwach brały udział tylko dwa kluby Siła i Makabi.

Bokserzy Legji na ringu w Łodzi

Dobra postawa Doroby II i Kozakowa -- Chmielewski, wbrew zapowiedziom nie walczył

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Geyera międzyklubowe zawody bokserskie. Maki bi przy udziale Kozakowa i Doroby II z warszawskiej Legji.

Zawody wypadły na ogół ciekawie, chociaż zapowiedziany występ Chmielewskiego nie doszedł do skutku z powodu braku przeciwnika dla niego. Wyniki walk były następujące:

w wadze muszej Bartniak (IKP.) pokonał na punkty Graudencę II (Mak.), zaś Głuba (IKP.) zwyciężył również na punkty Tomaszewskiego (G.), w wadze koguciej Wojciechowski II (G.) znokautował w II rundzie Sierugę (IKP.). Sieruga walczył b. argesywnie i przez długi czas był w ataku, jednak wyczerpał się dość szybko.

W tej samej wadze Stkorski (IKP.) pokonał wysoko na punkty wytrzymałego Iłewa (BK.), w wadze piórkowej Woźniakiewicz (G.) wygrał w II rundzie przez techniczne k.o. z Mikołajczykiem (G.), który przeciwstawił mu nadspodziewanie twarde opór.

W tej samej wadze Bagrowski (IKP.) pokonał przez techniczne k.o. w III rundzie Zająberta (Mak.), w wadze lekkiej Birenbaum (Mak.) został pokonany wysoko na punkty przez Gołębiowskiego (IKP.).

W wadze półśredniej Durkowski (IKP.) zremisował po b. zażartej walce z Dorobą II (Legja). Doroba zaprezentował się zupełnie dobrze i wykazał dużą wytrzymałość i szybkość.

Jedyny film

w sezonie 1935 | 36, w którym wystąpi BOSKA

Greta GARBO

10 „MALOWANA ZASŁONA”

WKRÓTCE!

Pisarskiego wyliczyli

Niespodziewane zwycięstwo Warszawy nad Berlinem 9:7

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Berlin, który przyniósł mało spodziewane zwycięstwo Warszawy w stosunku 9:7. Przebieg meczu był następu-

jący: w wadze muszej Czortek (W.) wygrał pewnie z Krügerem (B.), mając nad nim przewagę.

W wadze koguciej Rotholc (W.) stoczył ciekawą walkę z Weinholdem (B.). Przez pierwsze dwie rundy walka była równorzędna i dopiero o zwycięstwie Rotholca zdecydowała przewaga w trzeciej rundzie.

W wadze piórkowej Polus (W.) wygrał na punkty z Röcklerem (B.). Polus był lepszy w I-ej i II-ej rundzie. W III-ej opadł na siłach i był gorzy od Niemca, jednak w sumie zwycięstwo Polusa było słusne.

W wadze lekkiej Vietzko (B.) wypunktował nie będącego jeszcze w najlepszej formie Bakowskiego (W.).

W wadze półśredniej Seweryniak (W.) z trudem uzyskał wynik remisowy z Borschelem (B.). Seweryniakowi daleko jeszcze do jego dawnej formy i niewiele brakowało by walkę przegrał.

W wadze średniej walka Schellin (B.) — Pisarski (W.) miała przebieg sensacyjny. W pierwszych dwóch rundach Pisarski walczył dobrze i na punktową przewagę. W III-ej padła na deski i pozwala się wyliczyć.

W wadze półciężkiej Doroba I (W.) wygrywa zupełnie niespodziewanie z Kyfusem (B.). Doroba był bardzo ruchliwy, dużo trafiał, przez cały czas atakując i wygrał zasłużenie.

W wadze ciężkiej Holc (B.) pokonał Neudinga (W.). Neuding o głowę niższy od przeciwnika w I-ej rundzie był b. agresywny, lecz w drugiej rundzie po celnym ciosie Niemca poszedł na deski. Mecz był wbrew zapowiedziom, punktowany systemem trzech sędziów: w ringu p. Wiener z Kottowic i na punkty pp. Lehman (Niemcy) i Cendrowski (Warszawa). Zainteresowanie meczem b. duże.

Doskonała obsada

turnieju pięściarskiego w Poznaniu

W międzynarodowym turnieju bokserskim, jaki odbył się w Poznaniu w dniach 16 i 17 marca t. b., wezmą udział między innymi czterej amatorscy pięściarze niemieccy, a mianowicie:

Campe z Berlina, Bernlöhr ze Stuttgartu, Stein z Bonn i Maier z Mannheim.

LEZYNICA

chorób

uszu, nosa i gardła

ze stałymi łózkami

Dr. Dr. J. Imich i A. Wołyński

Piotrkowska 55
fr. I p., tel. 174-74.

Niemcy walczyć będą z nast. przeciwnikami:

Campe w wadze półśredniej z echem Hrubeszem. W tej samej wadze wystąpią polacy: Misiurewicz i Seweryniak. W wadze średniej walczyć będą: Bernlöhr, Stein, Przybylski i Chmielewski. W półciężkiej — Maier, austriacki mistrz Europy — Zehetmayer, Karpiński i Rogowski.

Zakupimy

kilka używanych

biurek

amerykańskich. Zgłoszenia pod „Biurka amerykańskie” do adm. „Głosu Por.”

Kino Teatr MIRAŻ

11 listopada 16

(Konstantynowska)

Sala dobrze ogrzana

DZIŚ PREMIERA! Największego filmu sowieckiego, wytw. „Sowkino” Moskwa

„Car szalenię” (Porucznik Kize)

Nadpr. „Skrzydłata Parada”

Wielka rewja wojskowa w obecności

władz sowieckich w Moskwie oraz dodatek Paramountu.

Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

MIMOZA

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

Dziś i dni następnych!

I. Wspaniała komedia polska

II. „Katastrofa Czeluskińska”

Co mój mąż robi w nocy? W rol. gł. Górczyńska, Mankiewiczówna, Krukowski, Znicz.

Film dokument heroicznego bohatera nauki Otto Schmidta

Następny program: 1) Słońce miłości, 2) Przedmieście.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy teletem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżeczynowe i sąślubnynowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fir.n sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101